

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jarosława Obremkiego
na 13. posiedzeniu Senatu
w dniu 30 maja 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Według danych opublikowanych 15 maja tego roku w Parlamencie Europejskim Polska jest na dwudziestym siódmym miejscu wśród trzydziestu czterech europejskich systemów zdrowotnych ujętych w corocznym rankingu Europejskiego Konsumenckiego Indeksu Zdrowia (EHCI). Zdobyliśmy, tak samo jak Węgry, pięćset siedemdziesiąt siedem punktów na tysiąc możliwych. Za nami są tylko najbiedniejsze kraje dawnego bloku wschodniego: Serbia, Bułgaria, Rumunia, Macedonia i Łotwa. Nawet bliskie nam pod względem rozwoju kraje, takie jak Czechy, Słowacja, Chorwacja czy Estonia, wypadają w tym prestiżowym rankingu o około sto punktów lepiej niż Polska. Co gorsza, Polska zajmuje coraz gorszą pozycję w tym rankingu.

Panie Ministrze, czy ministerstwo dysponuje odpowiednią wiedzą, by precyzyjnie ustalić przyczyny słabej kondycji publicznej służby zdrowia? Rozumiem, że takich potencjalnych przyczyn może być wiele (na przykład niedofinansowanie, złe założenia systemowe, słaba jakość kształcenia lekarzy, czynniki losowe, łapownictwo, mentalne przyzwyczajenia Polaków, lobbing grup nacisku, itd.), z których jedne można by uznać za zupełnie fałszywe, inne za mało znaczące, ale muszą też istnieć przyczyny bezpośrednio stanowiące o fatalnym stanie służby zdrowia. Czy ministerstwo je zna? Jeśli tak, to co robi, by z nimi walczyć? Jeśli nie, to czy Pan Minister rozważa powołanie specjalnej komisji lub po prostu zlecenie takiej analizy kompetentnym pracownikom Ministerstwa Zdrowia?

Z poważaniem
Jarosław Obremki